

Wpisany przez Rafał Ficoń

sobota, 21 grudnia 2013 07:58 - Poprawiony sobota, 21 grudnia 2013 11:54

STANOWISKO W SPRAWIE PROJEKTU UCHWAŁY BUDŻETOWEJ GMINY KĘTY NA ROK 2014

W piątek, 20.12.2013r. podczas XLV sesji Rady Miejskiej w Kętach radni przyjęli Uchwałę Budżetową Gminy Kęty na 2014r. Za przyjęciem Uchwały zagłosowało 11 radnych: Marek Błasiak, Jerzy Cwynar, Wacław Front, Ludwik Furtak, Janusz Kruczała, Lesław Kuźma, Antoni Mojżesz, Józef Nycz, Jerzy Rybacki, Eugeniusz Zawadzki, Aneta Żak.

Przeciw przyjęciu Uchwały głosowali radni: Kazimierz Babiuch, Andrzej Bryzek, Rafał Ficoń, Wiesław Gawęda, Maria Karaim, Krzysztof Jan Klęczar, Agata Majda, Karol Wadoń, Andrzej Wiśniowski. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk wstrzymał się od głosu.

Poniżej zamieszczamy nasze stanowisko w sprawie przedłożonego przez burmistrza Tomasza Bąka Budżetu Gminy Kęty na rok 2014.

Kęty, 18.12.2013r.

Kazimierz Babiuch
Andrzej Bryzek
Rafał Ficoń
Wiesław Gawęda
Maria Karaim
Krzysztof Jan Klęczar
Agata Majda
Karol Wadoń
Andrzej Wiśniowski
RADNI GMINY KĘTY

STANOWISKO W SPRAWIE PROJEKTU UCHWAŁY BUDŻETOWEJ GMINY KĘTY NA ROK 2014

W związku z trwającą procedurą uchwalania budżetu Gminy Kęty na rok 2014, jako Radni Rady Miejskiej w Kętach przedkładamy niniejsze stanowisko.

Analizując przedłożony przez burmistrza Tomasza Bąka projekt uchwały budżetowej wraz z autopoprawkami odnieść się należy do planowanych dochodów, planowanych wydatków – w tym w szczególności wydatków o charakterze majątkowym, a także do wynikającego z ww. pozycji zakładanego deficytu budżetu, przekładającego się na poziom zadłużenia Gminy Kęty.

Projekt uchwały budżetowej zakłada planowane dochody w wysokość 91 543 600,33 zł. W naszej opinii dochody - za wyjątkiem dochodów majątkowych, w szczególności ze sprzedaży lokali mieszkalnych w zasobach wielorodzinnych (kwota 1,5 mln zł), a także sprzedaży kamienic przy ul. Kościuszki 1 (1,5 mln zł) oraz Sobieskiego 21 (790 tys. zł) wydają się być realistyczne i wyliczone prawidłowo.

Poważne wątpliwości wzbudza nie tyle sama kwota przeznaczona na wydatki budżetu, tj. 100 526 450,27 zł, co **zakładany na poziomie 8 982 849,94 zł deficyt budżetowy**. Zwracamy bowiem uwagę, iż w analogicznym okresie roku ubiegłego, w uchwale budżetowej burmistrz zaplanował deficyt w dużo niższej wysokości 3 777 409,50 zł.

W tym miejscu zwracamy uwagę, iż w grudniowym wydaniu Miesięcznika „Kęczanin” w roku 2012 skarbnik Gminy Wojciech Mreńca zapewniał Mieszkańców, iż "zapoczątkowana przez burmistrza Tomasza Bąka ścisła kontrola wydatków Gminy spowodowała już w roku 2011 znaczne zmniejszenie deficytu. Realizowana obecnie uchwała budżetowa Gminy na 2012 rok i przedłożony projekt na rok 2013 są kontynuacją tego trendu". Mając na uwadze słowa Skarbnika pytamy, jak wielokrotnie powtarzane zapewnienia mają się do przedłożonego projektu, którego przyjęcie doprowadzi do największego w historii zadłużenia naszej Gminy.

Celem pokrycia założonego deficytu budżetu oraz spłaty wcześniejszych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk w roku 2014 planuje zaciągnąć kolejny kredyt bankowy w kwocie łącznej 9 532 884,00 zł.

Spłata tak dużego kredytu dodatkowo obciąży budżet Gminy Kęty w kolejnych latach.

Wpisany przez Rafał Ficoń

sobota, 21 grudnia 2013 07:58 - Poprawiony sobota, 21 grudnia 2013 11:54

Apelując o rozwałę podczas głosowania nad projektem uchwały budżetowej zwracamy uwagę, iż jego przyjęcie w przedłożonym kształcie skutkować będzie wyrażeniem przez radnych zgody na zadłużenie **Gminy Kęty w niespotykanej dotychczas kwocie sięgającej 49 283 751,98 zł.**

Jako radni kolejny raz zwracamy uwagę na fakt lawinowego **wzrostu zadłużenia Gminy Kęty od początku kadencji burmistrza Tomasza Bąka, od realnej kwoty zadłużenia 14 261 100 zł w roku 2010, do planowanej na rok 2014 kwoty 49 283 751,98 zł.**

Należy więc zdać sobie sprawę, iż w ciągu czteroletniej kadencji burmistrza Tomasza Bąka zadłużenie Gminy wzrosło o 35 022 651,98 zł, tj. wzrosło ponad trzykrotnie. Ubolewamy, iż od początku bieżącej kadencji, pomimo naszych apeli i przedkładania konstruktywnych uwag nieznaczna większość Rady Miejskiej corocznie przyjmowała kolejne budżety, zwiększające gminne zadłużenie. Efektem tej legitymizacji działań burmistrza Tomasza Bąka w zakresie zarządzania finansami Gminy jest ich obecny, katastrofalny stan, który obrazuje przedłożony projekt budżetu oraz Wieloletnia Prognoza Finansowa. Ponownie przypominamy, iż dziś tak ochoczo zaciągane przez nas kredyty w kolejnych latach spłacać będą nasze dzieci i niejednokrotnie wnuki. Jest dla nas nie do przyjęcia, że koalicja, która szła do wyborów pod hasłem walki z zadłużaniem Gminy, w tak krótkim czasie owe zadłużenie potroiła.

Czuając odpowiedzialność za losy Gminy także po zakończeniu naszej kadencji z całą stanowczością zwracamy uwagę, iż tak wysoki poziom zadłużenia w praktyce uniemożliwi dalszy rozwój Gminy. Nie pozwoli on bowiem nawet na zabezpieczenie wkładu własnego w przypadku prób współfinansowania nowych inwestycji z mechanizmów finansowych Unii Europejskiej w perspektywie 2014-2020. Zwracamy uwagę, iż Gmina nie tylko nie będzie dysponować środkami własnymi, które można by było przeznaczyć na współfinansowanie inwestycji ale ze względu na zadłużenie zdolność kredytowa Gminy będzie niestety znikoma.

Dokumentem ściśle związanym z budżetem Gminy jest Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2014-2021. W odniesieniu do projektu tego dokumentu ponownie zwracamy uwagę, iż w okresie czteroletniej kadencji burmistrz Tomasz Bąk doprowadził gminne finanse do katastrofalnej sytuacji, w której dalszy rozwój Gminy Kęty po roku 2015 będzie praktycznie niemożliwy, podobnie jak niemożliwa będzie realizacja hucznie rozpoczynanych i planowanych do rozpoczęcia w roku wyborczym inwestycji. Tak stanowczą i przykrą diagnozę stawiamy po analizie założonych wysokości rat, jakie przyjdzie nam spłacać na poczet zaciągniętych już kredytów. Taka niestety będzie cena nieodpowiedzialnego i niekompetentnego zarządzania Gminą w latach 2010 – 2014, a odpowiedzialność za ten stan rzeczy ciąży nie tylko na burmistrzu Tomaszu Bąku, ale również na tych Radnych, którzy legitymizowali Jego działania.

Abstrahując od kwestii zadłużenia, zwrócić należy uwagę na strukturę, realność oraz celowość zakładanych wydatków budżetu. Kolejne budżety przedkładane przez Tomasza Bąka na lata 2011, 2012 oraz 2013 charakteryzowały się bardzo niskim udziałem wydatków o charakterze majątkowym, inwestycyjnym. Przedłożony projekt uchwały na rok 2014 zakłada wysoki poziom wydatków majątkowych w kwocie 19 401 345,86 zł. Wiele z zaplanowanych zadań ma jednak charakter projektów technicznych lub zakłada realizację tylko niewielkich części zadań. Taki sposób realizacji inwestycji nie rozwiązuje realnych problemów Mieszkańców. Staliśmy i wciąż stoimy na stanowisku, że zadania inwestycyjne należy realizować kompleksowo i konsekwentnie, nie zaś pod wpływem emocji i wyłącznie w roku wyborczym.

Wpisany przez Rafał Ficoń

sobota, 21 grudnia 2013 07:58 - Poprawiony sobota, 21 grudnia 2013 11:54

Zadania inwestycyjne przedłożone w projekcie budżetu uznajemy za celowe i zasadne, wychodzą bowiem w większości przypadków naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom lokalnej społeczności. Jednakże pomijanie ich w poprzednich latach budżetowych oraz zbiorcze ujęcie w projekcie budżetu roku 2014, wobec braku realnych środków finansowych na ich realizację, uznajemy jedynie za puste obietnice i próbę ratowania fatalnego wizerunku burmistrza w oczach Mieszkańców Gminy Kęty. Trzech lat straconych w aspekcie możliwych do realizacji inwestycji nie da się niestety nadrobić.

W przedłożonym projekcie uchwały budżetowej burmistrz Tomasz Bąk po raz kolejny nie zaproponował niestety żadnych działań, zmierzających do racjonalizacji wydatków publicznych oraz kosztów utrzymania Gminy. Na skutek tych zaniechań Gmina Kęty w ostatnich latach nie wykorzystwała szansy, jaką dawały możliwe do uzyskania dotacje oraz preferencyjne pożyczki, udzielane na poprawę infrastruktury obiektów użyteczności publicznej, w tym wykorzystanie odnawialnych źródeł energii.

Negatywna ocena planowanego budżetu już na etapie założeń skutkowałą złożeniem przez nas podczas Posiedzenia Komisji Spraw Gospodarczych Rady Miejskiej w dniu 09.12.2013r. szeregu poprawek, mających na celu racjonalizację wydatków skutkującą zmniejszeniem planowanego deficytu budżetu oraz wprowadzeniem do realizacji zadań od lat oczekiwanych przez Mieszkańców Gminy. Niestety po raz kolejny złożone przez grupę 9 radnych propozycje zostały w przeważającej większości przez burmistrza zlekceważone, natomiast do projektu budżetu na skutek autopoprawki burmistrza wprowadzono szereg nowych zadań inwestycyjnych. Realność wykonania części z nich wobec zaistniałego zadłużenia wydaje się być iluzoryczna.

Wobec tak wysokiego zadłużenia Gminy, wydatki budżetu powinny być planowane ze szczególną ostrożnością. W planie budżetu na rok 2014 brak jest realnych działań zmierzających do racjonalizacji wydatków, po raz kolejny natomiast obserwujemy wzrost nakładów na działalność „miękką”, m.in. działalność Wydziału Promocji i Rozwoju Gminy Kęty. W tym miejscu przypomnieć należy uzasadnienie rozbudowy tego Wydziału, jakie na początku kadencji przedstawiał burmistrz Tomasz Bąk. Przekazywane corocznie na ten cel środki finansowe nie przyniosły niestety zakładanych rezultatów, w postaci wzrostu atrakcyjności Gminy w oczach potencjalnych inwestorów oraz turystów czy też spadku bezrobocia. Należy więc zadać pytanie, czy ze środków publicznych realnie promujemy Gminę, czy tylko osobę burmistrza?

Przedkładane projekty uchwał budżetowych cechować się powinny pewną spójnością. Wyrazem braku logicznej ciągłości uchwał proponowanych przez Tomasza Bąka jest nie tylko wspomniana wcześniej dysproporcja w planowaniu na przestrzeni lat realizacji zadań inwestycyjnych. Przejawem braku zrozumienia dla idei długofalowego, zrównoważonego rozwoju gminnej infrastruktury jest także polityka prowadzona wobec spółek gminnych. Przy okazji dyskusji nad budżetami lat ubiegłych corocznie bezskutecznie apelowaliśmy, aby burmistrz pochylił się nad koniecznością podniesienia kapitału zakładowego MZWiK sp. z o.o., sugerując corocznie na ten cel kwotę około miliona złotych. W planie na rok 2014 nagle zaplanowano dokapitalizowanie spółki w kwocie przekraczającej 2,6 mln zł. Na pytanie o przyczynę takiego stanu rzeczy, zadane podczas posiedzenia Komisji Spraw Gospodarczych

Wpisany przez Rafał Ficoń

sobota, 21 grudnia 2013 07:58 - Poprawiony sobota, 21 grudnia 2013 11:54

Rady Miejskiej w dniu 09.12.2013r. burmistrz odpowiedzi nie udzielił. Ostatecznie po autopoprawce w projekcie budżetu planuje się zabezpieczyć na ten cel kwotę o połowę mniejszą, co obrazuje brak zrozumienia ze strony władz Gminy problematyki związanej z prowadzeniem nadzoru właścicielskiego wobec spółek komunalnych. Efektem powyższego jest więc fakt wyłączenia z planu kanalizacji sołectw Witkowice i Bulowice, a także bezpowrotna utrata szansy na wykorzystanie na ten cel środków z perspektywy finansowej UE 2007-2013. Ponadto należy podkreślić, że obecnie realizowana przez MZWIK inwestycja kanalizacji Gminy za kwotę ponad 40 milionów złotych, pozyskanych ze środków Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko nie została przygotowana przez Tomasz Bąka czy Sławomira Drewnianego, ale przez Jana Klęczara i Romana Olejarza.

Reasumując, mając na uwadze przytoczone w powyższym tekście argumenty, świadomi spoczywającej na nas odpowiedzialności apelujemy do Radnych o odrzucenie w głosowaniu przedłożonego projektu uchwały budżetowej. Tylko ponowna analiza projektu budżetu oraz jego racjonalizacja, a także urealnienie zapisów Wieloletniej Prognozy Finansowej zapobiec może katastrofie finansów publicznych Gminy Kęty, której skutki wszyscy odczujemy już w roku 2015.

W imieniu wnioskodawców:

Krzysztof Jan Klęczar

Rafał Ficoń